№ 238. Wtorek 18. Października 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kwartalne w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie ½ zl.; miesięcznie 1 zl. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zl.; miesięcznie 1zl. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Samborze, Stanisławowie, Złoczowie, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie, Tarnopolu. i Krakowie, zapadłych w miesiącu września 1864.

(Ciąg dalszy.)

V. C. k. sąd wojenny w Nowym Sączu.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej. §§. 341 i 343 wojs. k. k.

1 Stefan *Piątek*, żonaty 44 l. z Ciężkowic, na 6 tygodni więzienia. — 2. Wincenty *Kulicz*. stanu wolnego 51 l. z Starej Bystrzycy, na 4 tygodnie więzienia zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 3. Hilary *Podoski*, stanu wolnego 29 l. z Ochotnicy. 3 miesięczny areszt śledczy policzony za karę.— 4. Eustachy *Reklewski*, stanu wolego 24 l. z Kruczłowy. 3 miesięczny areszt śledczy policzony za karę.

Za przestępstwo przeciw publicznej spokojności i porządkowi i za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym. §§. 97 i 556.

5. Abraham *Steinberger* z Przysowy, żonaty 34 l., na 6 tygodni zwykłego aresztu. w skutek rekursu kara znikona na 2 tygodnie zwykłego aresztu. — 6. Zerl *Steinberger*, żonaty 32 l. z Brzeska, na 2 tygodnie zwykłego aresztu.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym §. 570.

7. Adam *Jandura*, stanu wolnego 22 l. z Krościenka, na 10 kijów. — 8. Sebastyan *Sadłon* recte *Osmenda*, żonaty, 40 l. z Przydonicy, na 14 dni zwykłego aresztu. — 9. Krzysztof *Smirczak*, stanu wolnego 48 l. z Przysowy, na 14 dni zwykłego aresztu, przez wliczenie aresztu śledczego uwolniony z aresztu. — 10. Franciszka *Rybczik*, zamężna 35 l. z Szyari, na 5 dni zwykłego aresztu.

Z c. k. sądu wojennego w Nowym Sączu.

VI. C. k. sąd wojenny w Przemyślu.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej §. 343 woj. k. k.

1. Karol *Denkiewicz* z Komborni, 42 l. stanu wolnego, parobek od koni, na 7 tygodni więzienia. — 2. Felix *Dobrowolski* z Ustrzyk dolnych, 20 l. stanu wolnego czeladnik krawiecki, na 4 tygodnie więzienia. — 3. Grzegorz *Burczyk* z Zarszyna, 24 l. stanu wolnego stolarz, na 4 tygodnie więzienia. — 4. Karol *Fedryński* z Rollowa, 31 l. żonaty ekonom, obciążony zbrodnią sprzeniewierzenia, i przekroczeniem nieprawnego posiadania broni i posiadania cudzej legitymacyi, prócz utraty broni na 9 miesięcy więzienia.

Za zbrodnię gwałtu publicznego §. 358 wojsk. k. k.

5. Aftanazy *Swiachła* z Tylawy, 27 l. stanu wolnego, syn włościanina, na 8 tygodni więzienia.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym §. 569 wojs. k. k.

6. Ignacy *Hłas* z Ostrowa. 23 l. stanu wolnego, parobek, na 10 dni aresztu. — 7. Józef *Zieliński* z Jasienicy, 41 l. żonaty, młynarz, na 8 dni aresztu. — 8. Stefan *Swiachła* z Tylawy, 25 l. stanu wolnego, syn włościanina, na 14 dni aresztu. — 9. Ewa *Jakimiec* z Leszczawy, 24 l. stanu wolnego, córka włościanina, na 10 dni aresztu.

Za nieprawne posiadanie broni.

10. Franciszek *Gostyński* z Zrotowic, 51 l. żonaty, rządzca dóbr, prócz utraty broni i amunicyi, na karę pieniężną w kwocie 25 zlr. w. a.

Z c. k. sądu wojennego w Przemyślu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. października.

Szczupłe są wiadomości dzisiaj. O ostatniem posiedzeniu konferencyi wiedeńskiej nie doszły jeszcze żadne szczegóły do publiczności, i tylko to mniemanie utrzymuje się ciągle, że zawarcie pokoju jest już bardzo bliskie, co też potwierdzają poniekąd podane w dzisiejszym dzienniku naszym prywatne wiadomości z Kopenhagi.

Wrażenie, sprawione w Europie konwencyą włoską, zaczyna już zacierać się powoli, chociaż w samych Włoszech panuje ciągle jeszcze wzburzenie umysłów, i stronnictwa gotują się skrzętnie do stoczenia zaciętej walki parlamentarnej. Zresztą utrzymuje się powszechnie nadzieja, że sprawa włoska da się załatwić bez zakłócenia spokoju europejskiego, a najnowszy telegram z Paryża z 16go b. m. zapewnia, że także w tamtejszych decydujących sferach przeważa stanowczo życzenie utrzymania pokoju i ustalenia świeckiej władzy Papieża. Podobnież zapewniają z Petersburga, że Rosya w sprawie włoskiej oświadcza się w duchu wielce konserwacyjnym.

Pogłoski o przesileniu ministeryalnem w Francyi ucichają znowu. Książę Latour, którego wymieniono jako następcę pana Drouin de Lhuys, powraca na swoje stanowisko poselskie do Londynu, a pogłosce, jakoby Książę Grammont miał zająć miejsce teraźniejszego prezydenta gabinetu, niedowierzają nawet ci, którzy ją szerzą. Pan Rouher, o którego wystąpieniu mówiono niedawno, ma znowu pozostać, gdyż Cesarz przyrzekł napisać list do niego, w którym idea powszechnego rozbrojenia i połączony z nią projekt kongresu europejskiego mają być obszernie wyłożone.

Z Petersburga przyniósł telegram z 15. b. m. wiadomość bardzo pomyślną dla handlu austryackiego, mianowicie donosi on, że rząd rosyjski zniósł wydany przez jenerał-gubernatora kijowskiego zakaz wprowadzania kos austryackich.

Poczta zamorska przywiozła do Tryestu wiadomość, że załoga kolonii portugalskiej na wyspie Timor, zbuntowała się dla braku żywności i żołdu; władze cywilne uciekły, i dopiero po kilku dniach zdołano przywrócić porządek. W twierdzy Sietang na zachodniem wybrzeżu wyspy Borneo oblegali zbuntowani Malaye i Dyakowie wojskowego komendanta i musiano wyprawić tam posiłki z Sokrabai.

Monarchia Austryacka

Lwów, 17. października. *(Sprawa propinacyi.)* Do *Jener. Kor.* piszą ze Lwowa pod dniem 13go b. m.: Jak wiadomo, były chwiejące się stosunki co do wykonywania prawa propinacyi, przysługującego lwowskiej gminie miejskiej, od dłuższego czasu już źródłem licznych sporów między tą gminą i tutejszą korporacyą szynkarzy, i tak pojedyńczym szynkarzom, jak i oberzystom, osobliwie izraelickim, nastręczały nieraz powód do skarg, tak, że c. k. ministerstwo stanu już w roku zeszłym było spowodowane nakazać reprezentacyi miasta Lwowa przedłożenie nowego statutu propinacyjnego. Przyjęty przez radę gminną na wniosek przynależnej sekcyi projekt, który już w samej radzie gminnej natrafia na silny opór, i w istocie wywołał słuszne zażalenia, (gmina bowiem zastrzegała sobie w nim wyłączne prawo wyrobu i sprzedaży gorących napojów na terytoryum miasta, zachowując sobie tylko niejako w drodze łaski udzielanie koncesyi szynkowych podług własnego upodobania i z wykluczeniem wszelkiego rekursu, zaczby wszyscy szynkarze oprócz tak zwanej, według ilości napojów wymierzanej, i albo wprost, albo w drodze akcyzy opłacanej należytości propinacyjnej jeszcze roczną taxę w kwocie 70 złr. m. k., a niemieszczanie, t. j. izraelici, oprócz tego jeszcze jednorazową taxę w kwocie 600 złr. opłacać musieli), odrzucony został przez c. k. ministerstwo stanu nadesłanym przed kilkoma dniami dekretem jako przeciwny istniejącej ustawie przemysłowej, i gminie dozwolono pobierać tylko należytość propinacyjną i mierne taxy policyjne, a zresztą otrzymał magistrat rozkaz, ażeby przy udzielaniu koncesyi szynkowych i wykonywaniu prawa nadzoru nad profesyą szynkarską trzymał się ściśle postanowień ustawy przemysłowej z roku 1859.

Wiedeń, 16. paźd. *(Wiadomości bieżące.)* Ich królewicz. MM. *hrabia i hrabina Paryża* i książę *Montpensier* z małżonką przybyli 12. b. m. do Wenecyi.

(Austryacko-mexykański korpus ochotników.) Dnia 11go b. m. skończyły się ćwiczenia cesarsko-mexykańskich oficerów artyleryi i żołnierzy z trzyfuntowemi działami, które dotychczas odbywały się przy Raketendörfel w pobliżu Wiener-Neustadt. Korpusowi ochotników, jak donosi *Kam.*, dano trzy baterye trzyfuntowych dział lekkiej artyleryi konnej, 800.000 karabinów dla infanteryi i 100.000 nabojów pistoletowych. Obecnie 60 żołnierzy z kilkoma oficerami mexykańskiej technicznej artyleryi doskonali się w arsenale wiedeńskim. Według reskryptu ministeryalnego z 9. b. m., za wdaniem się cesarsko-mexykańskiej komendy korpusu ochotników austryackich upoważnione zostały podrzędne komendy wojsk zapewnić po 100 złr. w. a. na rękę tym, którzyby jeszcze byli asenterowani do korpusu ochotników, a posiadali muzykę o tyle, że mogliby przy muzykach pułkowych c. k. armii grać z nut, o czem rzeczone komendy przed asenterowaniem przekonać się mają.

Anglia.

Londyn. *(Adres do ludu Stanów zjednoczonych.)* Wspomniony już adres ludu połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi do ludu Stanów zjednoczonych, który przedstawia pokonanym Stanom amerykańskim, że lepiej byłoby dla nich zawrzeć pokój i zrzec się stanów południowych, przesłał upoważniony do tego

przez lud angielski baronet Henry de Hoghton gubernatorowi Nowego Yorku, Horacyuszowi Seymour. Baronet dołączył do adresu pismo, z którego pokazuje się, że w ciągu trzech godzin podpisało ten dokument 30.000 osób, i uprasza w niem gubernatora Seymoura, ażeby ogłosił ten adres w stosowny sposób ludowi Stanów zjednoczonych. Jeźli prawdą jest, jak to utrzymuje baronet, że przy dostatecznym czasie byłaby przynajmniej dziesiąta część ludu angielskiego podpisała ten adres, natenczas będą musiały umilknąć głosy, które powstawały przeciw polityce lorda Russella.

Francya.

Paryż, 12. października. *(Raport jenerała Jollivet z Algeryi. — Różne wiadomości.)* *Monitor* zamieścił obszerny raport jenerała Jollivet o walkach, które kolumna pod jego rozkazem będąca stoczyła w dniu 29. i 30. września przeciwko przeważającym siłom powstańców.

Dnia 28. września jenerał Jollivet odebrał zawiadomienie, iż gumy (oddziały jazdy) Marabuta Si Lalla znajdowały się w Sfid i El Beida. Większa część jezdców arabskich, które jenerał wysłał na rekonesans nie wróciły nazad. Dnia 29. doniesiono, iż Si-Lalla sam przybył do Sfid. Popołudniu o godzinie 5tej jenerał Jollivet dowiedział się, iż Marabut wrócił z rana do Badrus. Dla schwytania tego dowódzcy i odparcia powstańców do gór Tellu, jenerał Jollivet zorganizował większą część swego wojska w ruchomą kolumnę. W obozie pozostał 1 batalion 17go pułku piechoty i ludzie marszem zmęczeni z żywnością na 20 dni.

Kolumna przybyła o samym świcie do El-Karsz, gdzie Marabut znajdować się miał; nieprzyjaciel spostrzegł ruch ten, widziano bowiem jazdę jego w szyku bojowym w kierunku ku wschodowi, dla pokrycia cofania się trzód. W Kertsch jenerał Jollivet nie zastał wprawdzie nieprzyjaciela, lecz nie znalazł wody i postanowił postąpić do El-Beida. Nieprzyjaciel szedł tą samą drogą, lecz z większym pospiechem.

Ludzie, mówi dalszy ciąg raportu, maszerowali przez 16 godzin, zapas wody był wyczerpany liczba maroderów zwrastała. Dałem rozkaz naczelnikowi bióra arabskiego, ażeby część jazdy arabskiej posłał do studni dla sprowadzenia wody, druga zaś część jazdy zluzować miała tylną straż, ktara tak była zmęczona, iż zaledwo trzymać się mogła. Piechota widocznie zmęczona zwolna tylko postępowała, musiano często spoczywać. Postąpiłem z jazdą naprzód dla wyznaczenia miejsca na obóz. Przybywszy do studni dwa szwadrony jazdy odłożyły na bok pakunki i 100 ludzi odesłano do kolumny z manierkami i końmi i ludźmi podręcznemi.

W tej chwili doniesiono mi, że kilku jeźdców pokazało się na górach. Wysłałem jednego spahisa na rekonensans. Zanim jednak spahis ten do owych jeźdców zbliżyć się zdołał, widziano nagle jak przy jakiej zmianie dekoracyj w teatrze wszystkie wzgórza obóz nasz otaczające, okryte liczną piechotą, podczas gdy niezliczony tłum jezdnych z wąwozów ku dolinie się wysuwał. W pośrodku jeźdców powiewał sztandar Marabuta. W okamgnieniu obóz nasz był otoczony i odcięci zostaliśmy od kolumny. Miałem około siebie krom 40stu officerów, 80 strzelców konnych, 10 spahisów, w ogóle 104 ludzi do mej dyspozycyi. Garstka ta dała dowody bohaterskiej energii.

Zająłem z ludźmi mojemi pozycyą około obozu już założonego z mocnem postanowieniem trzymania się aż do przybycia kolumny. Przez półtory godziny 90 jeźdców zsiadłszy z koni broniliśmy się przeciw ciągle wzrastającym siłom nieprzyjacielskim. Otworzono przeciwko nam mocny ogień karabinowy. Pięć kroć wściekłe tłumy rzucały się na nas i pięć kroć ustępywały za wysunięciem się tyralierów naszych.

Amunicyi brakować nam poczęło, chociaż ją bardzo oszczędzaliśmy. Nieprzyjaciel atakował nas z wrastającą zaciekłością, kilku jeźdców przedarło się do obozu, gdzie ich trupem położono. Niespokojnie wyglądałem przybycia naszej kolumny; nadciągła przecież o godzinie trzeciej i artylerya natychmiast ogień rozpoczęła.

Powstańcy zwrócili się zaraz przeciwko kolumnie, której marsz wstrzymany był przez rozdawanie wody i przez tylu maroderów, a która przy pierwszym napadzie nieprzyjaciela jeden kilometr długości zajmowała. Arabowie szturmowali ze wszystkich stron, na wielu punktach przyszło do osobistej walki. W tej chwili wszyscy prawie jeźdzcy arabscy przeszli do nieprzyjaciela. Ażeby marsz do obozu nie wyglądał na rejteradę, kazał jenerał Jollivet stanąć i odkomenderować dwie kompanie strzelców ku tylnej straży dla sukursowania jej. Artylerya otworzyła i z lewej flanki silny ogień i wkrótce nieprzyjaciel się cofnął a wzgórza puste były jak dawniej. Wojska z nadejściem nocy zajęły obóz bez wystrzału. Około godziny 5. rannej kolumna wyruszyła ku miejscom w którem Si Salla nocować miał, lecz nie czekał on na przybycie wojska francuzkiego. Kolumna rozłożyła się obozem pod Timeslai i przybyła w dniu 2. października do Ain-Ele Hadijar.

Jenerał Jollivet podaje stratę nieprzyjaciela na 400 ludzi zabitych i tyleż rannych. Francuzi stracili 82 zabitych i 72 rannych. Na końcu raportu jest spis oficerów i żołnierzy, którzy się szczególnie odznaczyli.

Dzisiaj odbyła się rada ministrów, na której postanowiono zaniechać zamierzonego usunięcia adresu w ciele prawodawczem. Ciało prawodawcze i senat nie będą zwołane przed dniem 20. stycznia przyszłego roku.

Na przedmieściu św. Antoniego mnożą się przypadki zaprzestania pracy przez robotników fabrycznych. Rząd poczyna zwracać na nie uwagę. Od dawna już nieukontentowanie nie doszło na przedmieściu św. Antoniego do tego stopnia jak w dzisiejszym czasie, w którym tak trudno o zarobek i o pieniądze.

Włochy.

Turyn, 9. października. *(Zamach na Króla sardyńskiego. — Różne wiadomości.)* Wczoraj obiegały zatrważające pogłoski o zamachu na życie królewskie. Zdaje się, iż rzecz cała ogranicza się na ciskanie kamieniami do karety królewskiej. Wczoraj o godzinie 10tej rannej Król jechał z Mandriat do miasta jak zwykle o tej godzinie; w pobliżu Veneria reale dwóch ludzi ukryli się w krzakach, i zobaczywszy zbliżający się powóz królewski rzucili na Króla kamieniami, które go jednak nie trafiły. Na wołanie stangreta zbiegło się wiele osób, sprawców jednak schwytać nie zdołano. Mówią, iż koło jedno powozu królewskiego uszkodzone zostało.

Zdaje się, iż rozprawy nad konwencyą w parlamencie bardzo będą ożywione. Rząd jednak nie wątpi o przyjęciu konwencyi, i robi już wszelkie przygotowania do przeniesienia stolicy. Do akt parlamentowi złożyć się mających dołączony będzie list Cialdiniego, którego odczytanie w parlamencie sprawi może niejakie wrażenie. Koszta przeniesienia stolicy wynosić mają według jednych 50 milionów a 150 milionów według drugich. Po przyjęciu projektu do prawa ministeryum wnieść ma, ażeby prawa w innych częściach Włoch obowiązujące i do Toskany zastosowane zostały. Toskana bowiem nie tylko zatrzymała kodexa praw swoich, ale i prawa swoje administracyjne, jak na przykład prawo gminne, przepisy policyjne, administracya zakładów dobroczynności itp. Najbliższym skutkiem takiego kroku byłoby przyspieszenie powszechnej we Włoszech kodyfikacyi praw. Lecz Włochy od Toskany wiele rzeczy uczyć się mogą i przyswoićby sobie powinny. Kwestya rozbrojenia zawsze jest na porządku dziennym; ministeryum dowiedziawszy się, że Austrya armię swoją uszczupla, postanowiło naśladować ją w tem. Ministeryum spodziewa się zyskać na oszczędności, w gruncie nie myśli jednak o szczerem rozbrojeniu.

Zdrowie Ojca św. polepszyło się widocznie podczas pobytu jego na wsi. Jego Świątobliwość wygląda rumiano, trzyma się prosto i nie potrzebuje opierać się na lasce jak dawniej.

Niemcy.

Berlin, 13. października. *(Program dalszej podróży Cesarza rosyjskiego. — Stosunki handlowo-plityczne między Austryą i Prusami.)* Podług otrzymanych tu wiadomości odjadą Cesarz i Cesarzowa Rosyi z Wielkim Księciem Następcą tronu dnia 18. b. m. z Darmsztadu do Nicey. Cesarz jak słychać zabawi tam cały tydzień, a potem powróci do Petersburga, Wielki Książę zaś zabawi dłuższy czas przy dostojnej matce swojej, a póżniej pojedzie przez Francyę do Anglii.

O handlowo-politycznych stosunkach między Prusami i Austryą podaje *Prov. Corresp.* następujące szczegóły:

„Konferencye obustronnych posłów w Pradze wydały podstawy traktatu handlowego, który sprowadzić ma bardzo znaczne ułatwienia obrotu między Austryą i związkiem celnym. Obrady między Prusami i Austryą były jednak tylko poufnemi układami; jeźli istotnie przyjść ma do traktatu, tedy muszą dopiero teraz rozpocząć się prawdziwe konferencye między Austryą i związkiem celnym, w których powinny brać udział nie tylko Prusy, jako państwo kierujące, ale także graniczące najbliżej z Austryą państwa związku celnego, mianowicie Bawarya i Saxonia. Nad rozpoczęciem takich układów toczą się teraz narady. Przytem jednakże zdaje się Austrya żywić nanowo usilne życzenie, ażeby oprócz traktatu handlowego, jaki jedynie może przyjść teraz do skutku, przygotowane zostało na przyszłość także istotne zjednoczenie się Austryi ze związkiem celnym, jak się to już stało w roku 1853. Nasz rząd sprzeciwia się temu żądaniu, ponieważ zjednoczenie celne uważa za niepodobne, dopokąd Austrya nie zmieni zupełnie dotychczasowych zasad swojej polityki handlowej, i ponieważ wydaje się niestosownem przyjmować do traktatu postanowienia, których rzeczywiste dopełnienie jest na teraz niepodobne. Chociażby przyjęcie takiego artykułu właśnie dla tego niepodobieństwa wykonania nie mogłoby mieć żadnych praktycznych skutków ze szkodą Prus i związku celnego, pokazało się przecież w przeszłości, że do owego przyrzeczenia z r. 1853 wiązały się pewne usiłowania, które chciały tamować swobodny rozwój związku celnego z innych stron, i tym sposobem przynajmniej chwilowe sprowadzały kłopoty. Dlatego uzna to każdy słusznem, iż Prusy mimo wszelkiej związkowo przyjaźnej życzliwości dla Austryi niechętnie zgadzają się na takie przyrzeczenie w nowym traktacie, jakkolwiek nie przywiązują do niego wcale istotnego życzenia. Zresztą nie podlega wątpliwości, że szczera spólność, która łączy obadwa rządy w interesie Niemiec, pokona z łatwością także wspomnione trudności, i doprowadzi wkrótce obrady nad korzystnym ile możności traktatem handlowym do pożądanego rezultatu.

Pułki gwardyi Cesarza Franciszka i Cesarza Alexandra obchodzą dziś piędziesiątletnią rocznicę swego istnienia. Na tym obchodzie odczytano pismo odręczne najwyższego szefa pierwszego z tych pułków, w którem Jego c. k. Apost. Mość raczył wyrazić najżyczliwszy udział z powodu tego dnia zaszczytnego, nadsełając oraz

9 orderów dla oficerów sztabowych i innych i 20 odznak honorowych dla podoficerów i żołnierzy tego pułku.

Dania.

Kopenhaga, 12. października. *(Nadzieja bliskiego zawarcia pokoju. — Spodziewane redukcye. — Wyjazd W. Księcia rosyjskiego. — Rozprawy w radzie państwa.)* Prywatna korespondencya do Gazety wiedeńskiej donosi: „Powszechnie oczekują tu bliskiego zawarcia pokoju, i rezultatu jego wyglądają mniej więcej wszystkie koła z rezygnacyą. Dnia 9go b. m. miały tu nadejść depesze i telegramy, zapewnie o posiedzeniu konferencyi z 8. b. m., w skutek czego nawet w niedzielę pracowano w ministerstwach, a nazajutrz miała się odbyć tajna rada stanu pod prezydencyą samego Króla, i spodziewano się, że zapadną na niej stanowcze uchwały.

Zaraz po zawarciu pokoju nastąpią tu wielkie redukcye w wielu gałęziach ekonomii politycznej, mianowicie w armii i flocie, a byłe ministerstwa dla Holsztynu Lauenburga i Szleswiku zostaną zupełnie zniesione. Także wspólne niegdyś instytuty, jako to urzęda celne, poczty itp będą zmniejszone. Zrobiono już początek z komorą celną na Zundzie, gdzie wszyscy urzędnicy poszli w odstawkę lub na pensyę, albo też odprawieni zostali z pewną sumą.

Wielki Książę Mikołaj przybył wczoraj w towarzystwie Następcy tronu księcia Fryderyka i jenerał-adjutanta Hegermanna Lindenkrone z Friedensburga osobnym pociągiem i odjechał o godzinie 7mej zwykłym pociągiem do Korsör, a ztamtąd dalej statkiem parowym do Kiel. Tym samym statkiem miał odjechać także kapitan Schüller znowu do Wiednia, wykonawszy swoje polecenia w sprawie uregulowania granicy. Nowa granica przecina rozmaite szleswickie posiadłości, i dlatego potrzebne były rozmaite zamiany gruntów, liczne pomiary, wywłaszczenia itd.

Na wieczornem posiedzeniu wczorajszej rady państwa obradowano nad demokratycznym adresem włościańskim, i odesłano go w końcu do wydziału. Rząd oświadczył, że nie chce wiązać się co do reformy konstytucyi, i że niezmieniona ustawa zasadnicza z r. 1849 nie jest już na czasie. Tak izba jak i publiczność gani tak dalece projekt adresu, że można mu z pewnością przepowiedzieć upadek. Wszyscy pragną wolności konstytucyjnej, ale nie takiej, ażeby szarlatani polityczni lub ambitni przywódzcy demokracyi wpływali na stan rzeczy.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 15. października. *(Ogłoszenie od zarządu spraw grecko-unickich przy komisyi rządowej spraw wewnętrznych.) Dzien. War.* pisze: Najwyższy ukaz z dnia 14. (26.) lipca 1864 roku postanowił niektóre zmiany w przepisach dotyczących kolatoryi kościelnej w parafiach rzymsko-katolickich w Królestwie Polskiem, zmienił tak nazywane kolatorstwo osób prywatnych w parafiach grecko-unickich, uwalniając zarazem kolatorów cerkwi grecko-unickich, tak od obowiązku przykładania się do kosztów na budowle cerkiewne, jakoteż i od współudziału w interesach tychże cerkwi, i ustanowił nowy porządek wyboru proboszczów grecko-unickich.

Podług tego porządku, kandydaci na proboszczów grecko-unickich nie będą już otrzymywali od dziedziców dóbr, tak nazwanych prezent na probostwa, lecz mają być wybierani od tych obowiązków przez zarząd spraw grecko-unickich przy komisyi rządowej spraw wewnętrznych, z utrzymywanej tamże ogólnej listy kandydatów i będą zatwierdzeni przez władzę dyecezyalną, t. j. będą wprowadzani w posiadanie beneficyów według egzystującego dotąd porządku, otrzymując od biskupów tak nazwaną instytucyą kanoniczną.

Odtąd więc kapłani grecko-uniccy obowiązani są udawać się z prośbami bezpośrednio do komisyi rządowej spraw wewnętrznych, a zarząd spraw grecko-unickich po rozpoznaniu na zasadzie art. 9go tegoż najwyższego ukazu z dnia 14. (26.) lipca r. b. przedstawionych przez podającego dowodów o jego prowadzeniu się i postępach w naukach, będzie ze swej strony komunikować się w tym przedmiocie z władzą dyeczyalną.

O czem zarząd spraw grecko-unickich ogłasza niniejszem dla wiadomości i zastosowania się wszystkich w ogólności kapłanów grecko-unickich w Królestwie Polskiem.

(Projekt kolei z Warszawy do Brześcia litewskiego.) Do gazety szląskiej piszą z Warszawy: Projekt kolei z Warszawy do Brześcia litewskiego został w Petersburgu zatwierdzony i przygotowania do budowy mają być już tak dalece poczynione, że będzie mogła rozpocząć się na przyszłą wiosnę. Kronenberg będzie upoważniony, wydawać akcye aż do wysokości całej sumy około 33.000 rubli sr. na wiorstę, za które gwarantuje rząd 5%. Amortyzacya odbywać się będzie w srebrze, a procenta wypłacane będą w Berlinie, Paryżu i Londynie. Do roku 1869 ma być gotową cała linia. Dla handlu w ogóle będzie ta kolej miała wielkie znaczenie. Jako jedno z głównych jej skutków można przypuszczać, że rosyjska mąka pojawi się na targach. Przy wysokich cenach zboża w r. 1855 nadchodził ten artykuł także na osi, i wynagradzał zbyt wielki wówczas wywóz zboża ztąd na zachód. Tańszy, łatwiejszy, szybszy i pewniejszy transport koleją uczyni ten dowóz zapewne regularnym nawet przy średnich cenach zboża.

Rosya.

(Częste pożary w Rosyi.) Norddeutsche Post mówi o pożarach w Rosyi, iż takowe rozpoczęły się w śród lata, potem stały się coraz rzadsze, w końcu sierpnia wybuchły jednak z nową gwałtownością. Prócz Symbirska pożar zniszczył cały szereg miast w gubernii Samarskiej, Soratowskiej i Orenbarskiej. W gubernii Saratowskiej w obwodzie petrowskim 1500 mieszkań chłopskich i sześć dworów szlacheckich stały się łupem pożarów, wsi Koszyno, Barjatino i Daniłówka stały się prawie stepem odludnym.

Według zdania władz miejscowych następujące przyczyny wywołały tak wielką liczbę pożarów: 1. ogromne pomnożenie szynków, 2. zwyczaj palenia papierosów własnego wyrobu, który się w ludzie powszechnie rozmnożył; 3. umyślne podpalanie. I tak w obwodzie petrowskim było codziennie kilka pożarów, pomimo straży dniem i nocą czuwającej, i pomimo największej ostrożności mieszkańców. Prócz tego wiele pożarów wybuchło w budynkach wcale nie zamieszkałych.

Kronika.

(Pożary.) Z Manasterzysk (w brzeżańskiem), donoszą nam, że w pierwszych dniach bieżącego miesiąca zdarzyły się w powiecie tamtejszym dwa wypadki ogniowe, a mianowicie w Bobrownikach zgorzał dom ze stodołą tamtejszego włościanina R., a w Jurtkówce spaliła się stodoła wójta. Pierwszy pożar był przypadkowy, drugi zaś miał powstać przez podłożenie ognia

W nocy z 10. na 11. b m. pogorzał w Żurawicy w obwodzie przemyskim, tamtejszy włościanin Mateusz Ch.; ogień zniszczył mu dom i stajnię, i zachodzi podejrzenie, że go podpalono.

(Żegluga na dolnym Dunaju.) Według sprawozdania urzędowego o żegludze i handlu w Księstwach Naddunajskich liczba okrętów, które w zeszłym roku przebyły ujście Sulina wynosiła: 2845 okrętów żaglowych z 450.095 beczek, 46 parowców handlowych z 18.914 beczek i 208 parowców pocztowych z 50.413 beczek, ogółem 3099 okrętów z 519 332 beczek. W r. 1862 było 2822 okrętów żaglowych z 403 309 beczek. Na pokładach parowców było o w r. z. o 18.771 beczek więcej. Wartość towarów przywiezionych okrętami austryackiemi do Galaczu wynosiła 33[illegible]00 złr ; wywieziono towarów za 393.900 złr.

(Wydawnictwo korespondencyi Napoleona I.) „Monitor“ zamieszcza sprawozdanie księcia Napoleona jako prezesa nowej komisyi do wydania korespondencyi Napoleona I. W sprawozdaniu tem książe wyjaśnia system jakiego komisya trzyma się przy wydawnictwie tych listów. Komisya stara się wydać tylko to, co Cesarz byłby sam ogłosił gdyby chciał dać potomności wiadomość o swojej osobie i o swoim systemie. Wzniosły cel, który odnosi się do przyszłości spowodował komisyę zataić nie jedno co według jej zdania mogłoby być ważnem dla teraźniejszości. Książę Napoleon użala się w końcu, że z niezliczonej mnogości listów, które Napoleon I. pisał za granicę lub za granicą tak mało przedłożono komisyi. Nadto pewną jest rzeczą, że w latach 1814 i 1815 strony interesowane zabrały niektóre dokumenta z francuzkiego archiwum państwa. Wysłano za granicę ajentów do wyszukania takich papierów.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Złoczów, 7. października. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Złoczowskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Olesko		Sasów		Radziechów		Załośce		Zborów		Złoczów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	60	2	25	2	20	2	25	2	66
„ żyta . . .	1	20	1	15	1	20	1	5	1	.	1	26
„ jęczmienia .	1	25	1	.	1	20	1	10	1	.	1	.
„ owsa . . .	.	75	.	80	.	80	.	80	.	70	.	94
„ hreczki . .	1	20	1	15	1	20	1	.	.	90	1	26
„ kukurudzy .	1	60	2	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80	.	45	.	52	.	.	.	.	.	84
Cetnar siana . . .	1	.	1	25	1	.	1	30	1	20	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	40	4	.	5	.	7	55	6	.	5	60
„ „ miękkiego	3		2	50	3	50	5	27	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	11	.	11	.	10	.	12
Mas okowity . .	.	.	.	42	.	45	.	28	.	30	.	54

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 16. października. Dziennik *Köln. Blätter* (jak wiadomo w sprawach rzymskich dobrze informowany) donosi, że kardynał Antonelli odpowiedział panu Sartiges, iż rząd papiezki co do organizacyi armii będzie działał zupełnie podług własnej woli, a zresztą nie wejdzie nigdy w układy z Piemontem względem przeniesienia części długu państwa. — Minister finansów Ferrari, i szef policyi Matteucci będą na konsystorzu grudniowym mianowani kardynałami.

Paryż, 16. października. Ciało prawodawcze ma się zebrać 15. lutego. — Z Turynu donoszą, że Bognio i Ricci utrzymują stanowczo, iż Napoleon zawarował sobie na pewne wypadki odstąpienie pewnych terytoryów. Król Wiktor Emanuel jest posępny i cierpiący. — Z Rzymu donoszą, że młody izraelita Coen został w uroczystość św. Michała podług zwyczaju kościelnego ochrzczony, objawiwszy wprzódy samemu Papieżowi swoje postanowienie. Znaleziona w Rzymie statua Herkulesa została już całkowicie wydobytą.

Paryż, 16. października wieczorem. Pan Bismark przyjedzie 20go b. m. do Paryża i zabawi tam dwa dni. — Talleyrand będzie towarzyszyć Cesarzowi do Nicey.

Hongkong, 27. sierpnia. W Hutschanie stoi jeszcze silny korpus powstańców, który odparł oblegających szczęśliwemi wycieczkami. — Wiadomości z Japonii z 13. sierpnia donoszą: Gdy poselstwo do księcia Nogato powróciło nie wskórawszy nic, miała sprzymierzona flota opuścić 24go Yokohamę, i pozostawić tylko 2 okręta wojenne. Taikun oświadczył, że jeżliby nastąpił atak, usunie się do Miako.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. października.

Hotel George: PP. Gołaszewski Leon, z Targowisk. — Łodyński Stan., z Naborzec. — Sękowski Alex., z Wojsławic. — Horodyski Wiktor, z Głęboczki.

Hotel europejski: Czajkowski Jan, z Sarnik. — Szczepański Kornel, z Czajkowic.

Hotel angielski: Dobszyński Lud., c. k. podporucz., z Łańcuta.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. października.

PP.: Czernawski St., do Brodów. — Fürth Karol, c. k. pens. podpułk., do Czerniowiec. — Zagórski Miecz., do Podburza. — Bal Fr., do Tuligłów. — Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Hordyski Wiktor, do Wiednia.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Die lustigen Weiber von Windsor,“** komiczno-fantastyczna opera w 3 aktach.

Jutro teatr polski: **„Doktor Robin,“** komedya w 1 akcie. **„Było to pod Wagram,“** komedya w 1 akcie ze śpiewkami, **„Natura wilka wyciąga z lasu.“** monodramat wierszem przez W. Syrokomlę. Trzeci gościnny występ pana Jana Królikowskiego artysty teatrów warszawskich.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.67	+ 1.4	74.4	południowy sł.	jasno
2. god. po poł.	326 26	+ 4.6	61 4	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	325 89	+ 3 9	71.4	połud.-zach. „	„

Kurs lwowski.

Dnia 17 października

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	44	5	4-
Dukat cesarski	„ „	5	45	5	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	48	9	61
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	80	1	82
„ papierowy rosyjski	„ „	1	45	1	43
Talar pruski	„	1	74	1	76
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	08	73	83
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	73	77	49
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	33	74	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	03	78	78
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	235	—	237	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. października.

	złr.	kr.
5% Metaliki	69	80
5% pożyczka narodowa	78	50
Losy z 1860 roku	93	10
Akcye banku wiedeńskiego	774	
„ „ kredytowego	180	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	—
Srebro	115	75
Dukat pojedynczy	5	52

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65 85	65 90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.—	97.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	78 20	78 40
od kwiet. do paźd. po 5%	78 20	78.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	86.25	86.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	69.50	69.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.50	69 70
dtto. po 4½%	62.20	62.50
dtto. „ 4%	55.25	55.75
dtto. „ 3%	41.50	42.—
dtto. „ 2½%	34.50	37.—
dtto. „ 1%	13.80	13.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	151.50	152 —
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	147.25	147.75
Przez. do wyl. z r. 1854	86.50	87.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	91.60	91.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94 —	94.20
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	83.20	83.30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	64.50	65.60
„ 4½%	61.50	62.—
„ 4%	54.50	55.—
„ 3½%	48.—	48.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust.	88.—	89.—
Salcburg	88.50	89.50
Czech	92 —	93.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	73 —	73 80
Banatu Tem.	70.25	70.75
Kroacyi i Slawonii	73.—	74 —
Galicyi	73 —	73 50
Siedmiogrodu	68.90	69.50
Bukowina	68.75	69 25

	pien.	towar
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.—	71 50
Banat Temesz.	68.50	69.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.25	96.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	772.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	177 90	178.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	601.—	603.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1880.—	1882.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	198 75	199 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135 —	135 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	119 50	120 —
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	239 —	240.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	235 50	236 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	149.—	151.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	444.—	446.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	224.—	226.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	360.—	363 —
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	449.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	278.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	158 25	158 75
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	76.—	76.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	—.—	—.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	93.25	93.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88 95	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.—	75.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	85.25	85.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	99.—	99.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.75	88 —
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.75	82.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.—	115 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115.—	115.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.25	92.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.75	90 —
Kol. Giogn. po 100 zł. m. k.	—.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.—	93.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	77.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97 25	98 —

6. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	124 50	125.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	83 50	84.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	103.50	104 50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	48 —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	24.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma „ 40 „ „	29.50	30.
Palfiego „ 40 „ „	24.—	24.50
Clarego „ 40 „ „	24.—	24 75
St. Genois „ 40 „ „	24.25	24.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.25	18.75
Waldsteina 20 „	16.50	16 75
Keglevicha 10 „	12 75	13 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.—	11.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	98.50	98.70
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.40	98 40
Berlin za 100 tal.	—.—	— —
Wrocław za 100 tal.	—.—	— —
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.50	98 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87 40	87 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	— —
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.90	45 90
Londyn za 10 ft. szt.	116 60	116 70
Lugdun za 100 fr.	—.—	— —
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	— —
Marsylia za 100 fr.	46 10	46.10
Paryż za 100 fr.	46.15	46 20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	— —
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	— —

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	— —
Konstantynopol za 100 piast. tur.		— —

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.54	5 55
dtto. pełnej wagi	5 54	5 55
Korona	16.05	16.10
20frankówka	9 40	9 42
Rosyjski imperyał	9 60	9 62
Talar związkowy	1.74	1 75
Srebro	116.25	116.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zl. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.